

KACZOR BRS, Melanż (feat. Książę Kapota)

nie ma tu z nami dziś grzecznych pacjentek
są wszyscy co bawić się chcą
na grillu koleżka przewraca tą.
proszek mora leci w nos

noc przed nami wysadzam dynamit
pocierasz udami, bo zatańczyć chcesz
w powietrzu zapach marihuany wije się
a z sufitu sypie białego deszcz

a my już prędzej ruszamy na łowy
polejcie wódeczki, gibony i szoty
głowa się buja, nie żałuj kabony
nie ... i zjedzone oczy

zabawa i tance
ktoś zjeżdża na parter
muzyka ma leci i bawimy się
daleko do domu
nie mówicie nikomu
podpalamy lokal, ja pale wers

lecimy na ostro
gitara przygrywa
tutaj ją podbija więzienny wers
taksówkarz już niesie kolejny pakunek
bailando, ... Mikołaju, wejdź!

polska biało czerwoni
ruszamy dziś wszyscy do broni
na boczek odpada ziomek, psychotropy
a w niedziele ci kur* siada tu łeb
ej loco, co dzisiaj wolisz
wódeczka, białe czy gibony
klasycznie po polsku loke czy kobry
dziewczyny się wiją,, bo ruchać się chce
studentki, odwyki, narkotyki, riki i tiki
witamy melanż w ...
kwadracik pod okiem
nie przejdzie to bokiem
z okna leci wers

Mieszka se koke
i koke i wóde
i koke i wóde
i chyba za towar zabiorę na chatę poruchać tą twoją manirę
i fajnie że wzięła ze sobą kumpele
i obie mi robią w ogóle
dla ciebie nie muszę być bosem, parówko
dla twojej to jestem tu królem
Książę Kapota popierd* jak nikt
portfel, Kambodża, o kur*, gdzie jest mój kwit?
jest dobrze, ta twoja ma twoją kartę i PIN
wyciągnie 2 koła, Książę się bawi jak nikt
chu* ci w dupę jak masz z tym problem
na tej celi są gity!
disco polo na szkiełku
ty z wrażenia obsrales gity
ta twoja lata bez majtek, I love you – nam krzyczy
oczy wyjebane od piguł i wygląda jak Myszka Mickey

Książę Kapota i BRS
na szyi keta na nogach dres
na stole koka, darmowy seks

z głośnika techno, bo jebać jazz
jebać jazz, jebać szanty
jebac
Książę Kapota i BRS
pije za naszych zdruwerlo

Styki sie palą, czytaj nuta ta
sąsiedzi sie prują, ziomek karva fa
robimy to tak, ze tu pali sie las
a lalallalalalalalala
podwórko sie buja, a bloki sie pala
ruszyło tornado, na ucho szeptają
językiem po japie sie dupy głaskają
lecimy na ostro siemano soprano